

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 188

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22.45 i 22.49
Konto pocztowo-czesne: Warszawa 554.
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki nr 1.

Częstochowa, środa 11 sierpnia 1943 r.

Wychodzi raz na tydzień. Abonament miesięczny wynosi 6 zł (przez 12 miesięcy).
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok V.

Siedem miesięcy 1943 r. walki na oceanach 1518 statków=8,393 mil. ton

Mocarstwa Paktu Trzech niepowstrzymanie niszczą tonaż aliancki



Marszałek Rzeszy Herman Goering i Wielki Admirał Doenitz, podczas omawiania akcji w Głównej Kwaterze.

BERLIN, 10 sierpnia. — W ciągu pierwszych 7-miu miesięcy b. r. walki przeciwko alianckiej flocie transportowej uwieczniona została sukcesem 840 statków, o ogólnej pojemności przeszło 5 milionów ton, zatopionych przez mocarstwa Paktu Trzech. Mniej więcej 660 statków, o pojemności 2,33 milionów ton, uszkodzono celnymi torpedami lub bombami tak, że toną transportywo Angloamerykanów w ciągu tych pierwszych 7-miu miesięcy zmniejszony został o 1518 statków, o ogólnej pojemności 8,393,000 ton, które alianci stracili, bądź całkowicie, bądź też częściowo.

W tym samym czasie alianci, według własnych danych, zbudowali 1,040 statków handlowych, o pojemności 6,5 miliona ton. Tym samym ilość nowozbudowanych statków jest daleko niższą od ilości statków, zatopionych przez mocarstwa Paktu Trzech.

BERLIN, 10 sierpnia. — Obecnie po raz pierwszy podano do wiadomości rejon morski, w których niemieckie łodzie podwodne przeprowadzały swą działalność bojową w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy roku bieżącego. Na szczególne podkreślenie zasługują przy tym interesujący fakt, że wymieniono również ilość statków, zatopionych w poszczególnych rejonach morskich.

Ogółem w czasie od 1-go stycznia do 31-go lipca 1943 r. niemieckie łodzie podwodne zatopili 456 statków, o pojemności 3,1 miliona ton.

Na południowym Pacyfiku

TOKIO, 10 sierpnia. — Główna Kwatera Cesarska podała do wiadomości w poniedziałek, że kontrtorpedowce japońskie w nocy na 7 sierpnia starły się na wodach na zachód od Kulumbangra z eskadrą alianckich torpedowców. Zatopiono jeden torpedowiec. W walce tej zatonął również jeden japoński kontrtorpedowiec, drugi zaś został uszkodzony.

Nad wyspą Shortland myśliwce marynarki japońskiej w dniu 6 sierpnia spośród 16 atakujących samolotów zestrzelili 15 maszyn. Japończycy stracili jedną maszynę.

W czasie ataku lotnictwa japońskiego na port w Rendowa uzyskano następujące sukcesy: zatopiono dwa transportowce średniej wielkości, dwa małe transportowce oraz 8 łodzi do wysadzania wojsk, dalszy transportowiec i jeden holownik uszkodzono, zestrzelono 5 myśliwców alianckich. Jedna maszyna japońska nie powróciła do swej bazy.

Ponadto komunikat frontowy z niewymienionej bazy donosi, że w dniu 5 sierpnia 28 samolotów alianckich zaatakowało pozycje japońskie w pobliżu Madan. Japońska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła trzy maszyny.

W liczbie tej alianci stracili na Oceanie Lodowatym 15 statków, o pojemności 84,350 ton, na Morzu Śródziemnym 59 statków, o pojemności 369,350 ton, na Atlantyku 241 statków, o pojemności 1,515,000 ton, w pobliżu Afryki zachodniej 55 statków, o pojemności 401,150 ton, w rejonie Afryki południowej 9 statków, o pojemności 50,000 ton, u wybrzeży Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej 63 statki, o pojemności 409,000 ton, na Oceanie Indyjskim 44 statki, o pojemności 245,000 ton. Ponadto zatopiono jeszcze 13 żaglowców transportowych, a 79 statków uszkodzono celnymi torpedami.

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 10 sierpnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 sierpnia:

Nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań bolszewicy bezskutecznie kontynuowali swe ataki, wspierane licznymi samolotami bojowymi.

Znad rzeki Miur i frakckiego blegu Dońca zaraportowano walki o lokalnym znaczeniu.

W rejonie Biełgorodu i na odcinku Orła załamały się liczne ataki silniejszych formacji piechoty i czołgów sowieckich. — Lotnictwo, szczególnie na obu tych odcinkach bojowych, przytaczało się do walk na ziemi i niszczyło, prócz wielkiej liczby czołgów i dział, przeszło 400 zmotoryzowanych pojazdów nieprzyjacielskich, zafundowanych wojskiem.

Także na południowym zachód od Wjażmy nieprzyjaciół atakował, przy użyciu licznych czołgów. Wszystkie próby przełamania odparło w ciężkich walkach Straty nieprzyjacielskie są wysokie.

Na południe od jeziora Ładoga panowała tylko nieznaczna lokalna działalność bojowa.

W obydwu ostatnich dniach zniszczono na froncie wschodnim 352 czołgi. Lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej zatopili w rejonie morskim Noworossijska 2 sowieckie parowce przybrzeżne, o łącznej pojemności 1,400 ton, nalożone amunicją.

Na północnym odcinku frontu sycylijskiego nieprzyjaciół ponowili przeważającymi siłami swe ataki wzdłuż drogi nadbrzeżnej. Walki są jeszcze w toku.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe, przed północnym wybrzeżem Sycylii, w niszczący sposób obrzuciły bombami jeden kontrtorpedowiec i jeden statek handlowy, o pojemności 7,000 ton.

Podczas dziennej wypadów nielicznych samolotów nieprzyjacielskich na okupowa-

Przeciętny tonaż zatopionych statków wynosił 6,300 ton, którą to liczbę zastępować można również do statków uszkodzonych tak, że prócz zatopionych ponad wszelką wątpliwość 31 miliona ton dalsze 72,000 ton uważa trzeba jako poważnie uszkodzone, a nawet częściowo jako zupełnie stracone. W liczbie tej nie mieszczą się jednostki, zatopione przez lotnictwo niemieckie, jako też ani Włoch, ani Japonii.

Spotkanie Churchill - Roosevelt?

SZTOKHOLM, 10 sierpnia. — Doniesienia londyńskie o nowym, szóstym z kolei spotkaniu pomiędzy Churchilllem i Rooseveltem nie znalazły dotychczas potwierdzenia w Waszyngtonie. W każdym razie w dobrze poinformowanych politycznych kołach Londynu panuje przekonanie, że rozwój politycznych i wojskowych wydarzeń ostatnich tygodni czyni niemożliwą osobistą wymianę zdań pomiędzy szefami rządów Anglii i Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza, że sprawa Włoch zdaje się posiadać taką doniosłość, której bynajmniej nie wy-czerpują ordęzijsi Roosevelta i Churchilla do narodu włoskiego.

Wielcy między wojną i pokojem, jest to kwestia, która dla mocarstw anglo-amerykańskich stała się trudnym problemem, po niepowodzeniu hasła bezwzględnej kapitulacji, wystosowanego do króla marszałka Badoglio i narodu włoskiego. Włochy nie chcą poświęcić mocarstwom anglo-amerykańskim ani swej wolności, ani swego honoru, i z tego powodu mocarstwa te będą musiały zdecydować się, w jaki sposób dopną swego celu, nie wzbudzając przeciwko sobie wrogich nastrojów grup ludności włoskiej, które jako usposobione antyfaszystowsko pokładają wszelkie nadzieje w sprawiedliwej i ludzkiej traktowaniu ze strony Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Ta kwestia zdaje się figurować na pierwszym miejscu w radzie tematów, jakie ma być omawiane przy spotkaniu Churchill a z Rooseveltem.

na obszary zachodnie zstrzelono 2 bombomocno brytyjskie, a nad Atlantykami stracono jeden 4-motorowy samolot północno-amerykański.

Formacje SS i polskiej, razem z jednostkami armii lądowej, zakończyły znowu wkroczenie w rejonie zaplecza frontu wschodniego, niszcząc liczne bandy w rejonie na zachód od Mińska.

Przy nieznacznych własnych stratach 4,200 bandytów zabito, a 6,000 wzięto do niewoli, względnie ujęto. Zniszczono 154 obrazy hand i 151 bunkrów oraz wzięto 60-ciu dział wielkiej kalibru w broni ręcznej, amunicji i innym sprzęcie wojennym.

BERLIN, 10 sierpnia. — W uzupełnieniu komunikatu wojennego dowiaduje się agencja „Telepress”, że dobrze poinformowanych kół następujących szczegółów.

W toku ciężkich walk w rejonie Orła, trwających przeszło miesiąc, siły ofensywne bolszewików została tak dalece osłabiona, że jedynie powoli zdolają oni posuwać się za wojskami niemieckimi, przeprowadzającymi na zachód od Orła od dawna przygotowane i planowe operacje, mające na celu odwrócenie się od przeciwnika. Widocznie muszą oni najpierw wyciągnąć z frontu silnie osłabione dywizje strzeleckie i brygady pancerne i zastąpić je nowymi, zanim mogą znowu podjąć swą działalność ofensywną. Tymczasem usiłują oni nadal bezskutecznie dokonać przełamania linii, przy pomocy ataków, przeprowadzonych z rejonu Kromy, by w ten sposób wywołać nacisk na południowe skrzydło niemieckie, na zachód od Orła.

Poza tym na froncie wschodnim wytworzyły się znowu dwa nowe punkty ciężkości, w których bolszewicy przeprowadzają swe ataki odciążające: przyczółek mostowy rzeki Kubań i rejon Wjażmy.

Mimo, że w ciągu dotychczasowych pięciu bitew nad przyczółkiem mostowym

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 10 sierpnia. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmiał następująco: W północnej Sycylii toczą się dalej zaciete walki na pozycjach, zajętych przez wojska włoskie i niemieckie. Nasze samoloty atakowały obiekty na zapleczu nieprzyjacielskim. Na wodach Sycylii samoloty niemieckie trafiły skutecznie 2 kontrtorpedowce.

Formacje brytyjskiej i amerykańskiej marynarki oraz lotnictwa obrzuciły wczoraj bombami miejscowości, położone na wybrzeżu Sycylii i Kalabrii, nie wyrządzając ciężkich szkód.

Kościół i szpitala

ofiara terrorystycznych nalotów

RZYM, 10 sierpnia. — Atak terrorystyczny na Turyn, który odbył się w nocy na 7-go sierpnia, wywołał wielkie spustoszenia w óródmieściu. Ponownie ucierniał poważnie plac San Carlo. Spalił się zupełnie pałac Corionano, w którym urodził się król Wiktor Emanuel II. Zupelnemu zniszczeniu uległ teatr Balbo oraz biblioteka miejska ze swymi rzadkimi okazami ksiąg o wysokiej wartości kulturalnej. Tłyny front hali miejskiej ucierniał także silnie. Mnóstwo domów mieszkalnych zostało zniszczonych lub też stało się niezdadnych do zamieszkania, wskutek pożaru. W óródmieściu nie ocalała ani jedna ulica. Kilka kościołów zostało uszkodzonych, tak np. kościół Sw. Barbary, kościół Karmelitów, kościół Orosetta, którego dzwonnica została zniszczona do połowy. Gospoda Cottolango, która niedawno temu ciężko została trafiona bombą, tym razem uległa prawie że zupełnemu zniszczeniu. Ten sam los spotkał również i przytułek dla chorych.

RZYM, 10 sierpnia. — Agencja Stefani donosi, że atak lotniczy na Mediolan, który odbył się w nocy na niedzię, spowodował ciężkie szkody w dzielnicach mieszkaniowych miasta. Skierowany był on również i tym razem przeciwko dzielnicom mieszkaniowym, zwłaszcza w centrum miasta i na peryferiach. Bomby trafiły m. in. szpital Bonifratrów, wskutek czego ewakuować trzeba było 600 chorych, którzy w zakładzie tym się mieścili. Bomby uderzyły także w sierociniec, klasztor Sw. Zofii, gdzie poniosły śmierć 3 zakonnice, w mediolanśkie muzeum miejskie oraz w stary teatr, leżący w pobliżu Seali.

Agencja Stefani akcentuje, że ludność zachowała absolutny spokój i dyscyplinę. Jeden samolot nieprzyjacielski stracony został przez obronę przeciwlotniczą i spadł pod Nonforte. Załoga poniosła śmierć.

Ataki czerwonych na pld. zachód od Wjażmy odparło krwawo

Likwidacja band w rejonie na zachód od Mińska

rzeki Kubań stracili oni ni mniej ni więcej, jak 600 czołgów i przynajmniej 300,000 zabitych, rannych i jeńców, wliczając nie porucili jeszcze nadziel zlikwidowania, mimo wszystko, tego przyczółka mostowego.

Począwszy od ubiegłej zimy nieustannie na nowo atakują oni ten niemiecki przyczółek mostowy, rzucając do walki coraz nowe dywizje i zespoły broni pancernej. W czasie pierwszej bitwy, która toczyła się do końca marca, stracili oni większość, część 20-tu dywizji. Druga bitwa obronna, trwająca od 4. 17 kwietnia, przypaścił oni prawie że całkowitym rozbitkiem 8-miu dywizji strzeleckich. Jeszcze dotkliwie w straty były wzięte obronę, trwające od początku do końca maja, a w czasie których ponownie zakrawali się, w liczbie przeszło 30 dywizji sowieckie.

Od 16-go lipca rozpoczęła się wtedy, w ramach wielkiej sowieckiej ofensywy letniej, piąta bitwa o przyczółek mostowy rzeki Kubań, trwająca z nieznacznymi przerwami do dziś dnia. Tu również, jak i reszta na wszystkich pozostałych odcinkach frontu, bolszewicy muszą rozbić swe oddziały zastąpić świeżymi wojskami, czyli że również na przyczółku mostowym rzeki Kubań w takiej samej mierze, jak i na pozostałych głównych punktach walki frontu wschodniego, odbywa się obecnie wielki proces, mający na celu wyczerpanie i zużycie sił, ruchojących do akcji przed bolszewików w czasie ich ofensywy letniej.

Jak znaczne siły bolszewicy również tym razem rzucił znowu do akcji nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań, wynika z faktu, że na odcinku jednej tylko dywizji niemieckiej nalaziono onegdaj w ciągu jednego dnia 742 atakujące samoloty. Mimo masowej akcji bolszewików, główna linia bojowa, również w dniu wczorajszym, znajdowała się silnie w rękach niemieckich.

1249 czołgów bolszewickich

BERLIN, 10 sierpnia. — Międzynarodowe Biuro Informacyjne donosi w związku z walkami na froncie wschodnim:

Po uwzględnieniu ostatnich wiadomości z frontu wschodniego lotnictwo niemieckie w czasie od 5 lipca do 5 sierpnia zniszczyło 1249 czołgów sowieckich z czego 1108 latające jednostki, a resztę artyleria przeciw lotnicza.

Posiedzenie rumuńskiej Rady Ministrów

BUKARESZT, 10 sierpnia. — Pod przewodnictwem wicepremiera prof. Michała Antonescu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które zbadało odnośnie zabiegów, przewidzianych celem stwierdzenia tegorocznych żniw i celem ich zabezpieczenia. Zabiegi te przeprowadzone być mają w interesie wytwórcy z pomocą Banku Narodowego. Prof. Michał Antonescu zdawał sprawę o swych pertraktacjach, zmierzających do zabezpieczenia jak największej opłacalności eksportu do różnych krajów, przy równoczesnym ułatwieniu tranzytu i transportu.

Komentarz do tajnego rozkazu Stalina

OSLO, 10 sierpnia. — Jak pisze „Aftenposten”, czytając tajny rozkaz Stalina, dochodzi się do przekonania, że bolszewizm pozostał tym, czym był zawsze, mianowicie zdobywcą, który nie zatrzyma się tak daleko, zanim nie zamieni całego świata w swe go niewolnika. Dokument, znaleziony w Charkowie, jest nie tyle rozkazem wojskowym, ile programem bolszewickim, obliczonym na cały świat. Angielsko-amerykańscy sojusznicy Sowietów nie powinni jednak, jak tego życzy sobie Stalin, zbyt wcześnie poznać ten program. Powinni oni w dalszym ciągu mieć oczy zamknięte i wierzyć, że bolszewizm pragnie jedynie wypędzić swoich przeciwników z własnych terytoriów. W rzeczywistości jednak według słów Stalina — bolszewizm przygotował dokładny program, w jaki sposób w poszczególnych, wymienionych wyżej etapach, ma wywalczyć swoje postępy.

Przerwa w walkach na froncie indyjsko-burmańskim

TOKIO, 10 sierpnia. — W rejonie frontowym indyjsko-burmańskim, jak świadczy sprawozdania z baz japońskich w Burmie, panuje od pewnego czasu całkowita przerwa w walkach. Panujący obecnie okres deszczów uniemożliwił wszelkie większe operacje. Dotyczy to także lotnictwa obu stron, które jeszcze przed rozpoczęciem okresu deszczów staczało prawie codziennie zacietę walki. Nad rejonem frontowym nie ukazują się obecnie ani jeden samolot. Wszelkie oznaki i informacje wskazują na to, że aliancy wykorzystują gorączkowo obecny okres deszczów do znacznego wzmocnienia lotnictwa we wschodnim granicznym obszarze Indii i jeszcze większego wzmocnienia ataków powietrznych na Burmę, po nastaniu jork deszczowej. Lotnictwo japońskie, jak stwierdza się w końcu doniesienia, jest jednak przygotowane na wszelkie możliwości.

W jednym zdaniu

Co najmniej 5000 ludzi — jak donosi brytyjska służba informacyjna z Almoru — straciło życie w czasie okropnej powodzi w Rajastanie (północno-wschodnia India Brytyjska), przy czym istnieje obawa, iż liczba ofiar śmiertelnych jeszcze wzrośnie.

KRYSZYNA WAJCHT

Ludzie szczęśliwi

Powieść

A ten garbuszek... Rozalewski, bardzo pracowity, jego żona ma najpiękniejsze nogi w mieście, jak ją pan kiedy pozna, wystarczy zachwycić się nogami innej kobiety, zadrze do góry suknienkę, choćby na ulicy i wrzasnie:

— Ona ma nogi? Kłocę mój panie! Ja mam nogi!!!

Co ten Rozalewski ma z tą wariatką!

... A teraz niech się pan przyjrzy tej z roztarganą głową w poplamionym fartuchu, zawsze ma dziury na piętach i... no widzi pan?

Paweł patrzył na wybitnie brzydką blondynkę z wyblakłą twarzą, wyblakłymi, niebieskimi oczami, sterczącym, chudym nosem, z wąskimi, zacienionymi ustami. Siedziała w rozpiętym fartuchu i było od niej dziwne sennie zmęczenie.

— To Kundzia, „perła” naszej instytucji, no widzi pan?

Paweł nie rozumiał o co im chodzi.

— Ach, doprawdy pan nie widzi? Ona jest w ciąży!

— Co za sensacja, tyle kobiet...!

— Ależ panie! Ona jest panie...! I zachodzi mi w głowę, kto jej tego dzieciaka... Kto na taką „perłę” poleciał! U nas co dzień awantury, ona się nie przynaję!

Pan Radon był widak niewyczerpanym źródłem plotek. Świeciły mu się oczy, świeciły mu się nabrylantowane włosy, trzęsły mu się podczernione wąsiki i chusteczka wystająca szykownie z butonierki.

— A ten Walecz, fen w środku, co czyta gazetę, on z zasady nie nigdy nie robi, nie wylega go, panie, sam starosta go...!

— A cóż to za prowincja! — pomyślał Paweł, gdy wrzeliście został sam.

W przykładnej ciszy upłynęła godzina.

Do uszu Pawła doleciał cichy syk panny Lucyny, zasuszonej starej pannicy z wylokowaną przesadnie głową:

— Kunda znowu „dusi”!

Kulisy ofensywy sowieckiej

BERLIN, 10 sierpnia. — Pewna dobrze poinformowana osobistość w stolicy Rzeszy podała następujący komentarz o charakterze informacyjnym, na temat sytuacji na froncie wschodnim:

Jak daleko zakrojoną jest sukces operacji niemieckich na środkowym odcinku frontu wschodniego, który Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych udowodniła wczoraj cyframi, wyrażającymi ponad wszelką wątpliwość, świadczy bolszewicka maszyną agitacyjną, rozpędzona obecnie do najwyższego natarcia. Kierując się nieukrywającym oportunizmem politycznym, wydaje ona obecnie nieprzerwanie sprawozdania, dotyczące rozgrywania się w tej chwili działań bojowych i ogólnej sytuacji na froncie wschodnim, które niejednokrotnie wprost w groteskowy sposób odbiegają od rzeczywistego położenia.

Analizując sumarycznie przebieg wydarzeń bieżącego lata, można stwierdzić, że zamierzania operacyjne Naczelnego Dowództwa Sowietckiego, podyktowane koniecznością odbicia utraconych obszarów zaopatrzeniowych, celem uniknięcia trwającej już od dawna katastrofy głodowej, aż do zwieńczenia zbiorów, zostały tak gruntownie pokrzyżowane zdecydowaną przeciw akcją Dowództwa Niemieckiego, że skutki tej akcji zachowują trwały charakter. Front niemiecki na Wschodzie oparł się bolszewickiej lotniej ofensywie i w dalszym ciągu będzie się opierał. Zrozumienie tego stanu rzeczy zmusiło bolszewików do wydzielenia pewnych wniosków, które ujawniają się coraz dobitniej, zarówno w ich operacjach wojennych, jak i w jeszcze większym stopniu w ich pociąganiach politycznych. Obecne ataki na prawie wszystkich odcinkach frontu stanowią najwyższy wysiłek, dokonany przy skoncentrowaniu wszystkich rezerw.

Wysiłkowi temu towarzyszy w równym stopniu aktywna, jak i intensywna propaganda, będąca jednym wielkim okrzykiem w kierunku utworzenia drugiego frontu, który — jak to bolszewicy bez ogródek oświadcza — wbrew wszelkim ukladom z Churchilliem i Rooseveltem wciąż jeszcze nie wszedł w stadium realizacji. Szczególnie charakterystyczne pod tym względem są zarzuty, z jakimi w niespotykanym dotychczas ostrym tonie występuje sowiecki organ wojskowy „Czerwona Gwiazda” przeciwko Anglikom i Amerykanom, a w których ich inwazja na Sycylię, jaka wciąż jeszcze nie doprowadziła do zdobycia przedpola twierdzy europejskiej, traktowana jest z nieukrywającym szderstwem. Nie ulega żadnej wątpliwości, że bolszewicy nie posunęliby się do tej metody w takiej formie, gdyby ogólna sytuacja na Wschodzie była choćby w przybliżeniu korzystna, jak to wmawia światu propaganda bolszewicka.

Nie można przy tym zaprzeczyć, że bolszewicy w czasie walk ostatnich dni zdolali uzyskać pewne sukcesy, są one jednak wyłącznie natury taktycznej, a poza tym zostały okupione olbrzymimi, krwawymi ofiarami. Nie potrzeba sprawozdań, głównie ze źródeł amerykańskich, aby stwierdzić, że straty w ludziach, jakie bolszewicy ponieśli w obu poprzednich latach wojennych, przede wszystkim jednak straty w zabitych i rannych, poniesione obecnie w 4-tygodniowej gigantycznej bitwie na środkowym odcinku, dają się stopniowo coraz dotkliwiej odczuwać.

Zeznania wziętych do niewoli dowódców sowieckich potwierdzają nie tylko wprost

potworne krwawe straty, ale także ich związek-przyczynowy z faktem, że bolszewicy również w zakresie zaopatrzenia w materiały wojenne zostali wyprowadzeni w pole przez Anglików i Amerykanów. — Bolszewicy utracili w ciągu walk bieżącego lata olbrzymie ilości materiałów wojennych, które może w tych rozmiarach już nigdy nie dadzą się powtórzyć, celem wymuszenia w drodze odrębnej rozwiązania swego problemu żywnościowego. Sami bolszewicy przez usta swoich przedstawicieli oświadczyli niedawno, że na I. w. konferencji żywnościowej w Hot-Springs, ze ich sytuacji wyżywieniowej jest bardziej, niż groźna i że wszystkie nagromadzone rezerwy zboża na wyżywienie pozostałych im 130 milionów ludności, są zużyte. Przyszli oni również fakt, że nawet takie wysiłki dla wojsk frontowych i to także walczących w pierwszej linii, musiano ponownie znacznie zmniejszyć. Brak sił rezerwowych, które pomimo powszechnego kryzysu komunikacyjnego i braku środków transportowych musi się przewodzić w znacznych ilościach za wsł do centrów przemysłowych i na odwrót, wzmocnienie akcji zaciągania kobiet i dzieci do służby wojennej, zmuszanie starców i dzieci do robót, przekraczających znacznie ich siły fizyczne, są okolicznościami, utrudniającymi jeszcze poważnie sytuację.

Należy przy tym uwzględnić okoliczność, że wobec olbrzymiego zużycia materiałów w potężnej bitwie frontowej, ograniczone dostawy Anglików i Amerykanów w związku z zaangażowaniem ich tonażu do własnych akcji, są nieczym więcej, jak tylko przejściowa ulga. Bez wątpienia bolszewicy mają słusność, twierdząc, że od dwóch lat są zmuszeni cały ciężar wojny dźwigać wyłącznie na swoich barkach. Jeżeli obecnie z bezwzględą otwartością i nie licząc się z następstwami, jakie to przyniesie musi za sobą pociągnąć, wysuwają znowu swoje żądania, to można z tego wywnioskować co najmniej ten wniosek, że sami uważają obecną sytuację, jako nie do zniesienia.

Przewaga lotnictwa japońskiego

TOKIO, 10 sierpnia. — Podpułkownik Tazaki z Wydziału Informacyjnego Głównego Kwatery Cesarskiej w Tokio w pewnym referacie na temat sytuacji wojskowej Japonii podkreślił znaczenie samolotów we wojnie nowoczesnej.

Zaakcentował on, że japońska broń lotnicza górną nad lotnictwem przeciwników. W znacznie większej mierze potwierdził się to jeszcze w przeszłości. W referacie swym podał Tazaki następujące dane statystyczne:

„Od czasu wybuchu wojny o Wielką Azję Wschodnią zniszczyli lotnicy nasi w przeciągu pięciu miesięcy 8,5-krotnie większą ilość nieprzyjacielskich samolotów, aniżeli utraciliśmy własnych. Od maja do sierpnia 1942 odnośna krzywa porównawcza spadła do stosunku 3:1. Od września do grudnia 1942 wzrosła jednak ten stosunek na 8:1. Zauważyć należy, że w czasie walk na Guadalcanale od maja do końca sierpnia roku ubiegłego, mimo niekorzystnych dla nas warunków, umiailśmy podtrzymać stosunek 3:1 na naszą korzyść. Odtąd sytuacja znowu się poprawiła, tak że stosunek ten podniósł się znowu na razie na 6:1, a następnie na 8:1. Jesteśmy o tym najmocniej przekonani, że krzywa porównawcza obustronnych strat podskoczy w niezadłuzym czasie znacznie na korzyść Japończyków”.

TOKIO, 10 sierpnia. — Agencja Domoi donosi z jednej z baz japońskich na południowym Pacyfiku, że bateria japońskich

dział przeciwlotniczych na wyspie Izabeli zestrzeliła w piątek 8 samolotów alianckich z formacji, składającej się ze 127 amerykańskich bombowców i myśliwców, które dokonywały w porze dziennej ataku na tę wyspę. Pozostałe samoloty zostały zmuszone do odwrotu w południowym kierunku. Szkody wyrządzone w obiektach japońskich są nieznaczące.

Walki w Chinach Centralnych

NANKIN, 10 sierpnia. — W sprawozdaniu tygodniowym biura prasowego armii japońskiej w Chinach, ogłoszone zostały wyniki walk w górach Taihang w prowincji południowego Szanai. Operacje przeciwko tamtejszej 27-mej armii pod dowództwem generała Liutina, które rozpoczęły się w dniu 10.VII, przyniosły w sukcesie wzięcie do niewoli generał-porucznika Chenhsiaochiang, dowódcy 8-mej dywizji zapasowej, jak również zdobycie składającej się z 17-tu moździerzy, 116 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych i 1392 karabinów. Chińczycy stracili 6.200 poległych.

Do dnia 31.VII lotnicy japońscy stracili w Chinach centralnych 44 bombowce Stanów Zjednoczonych, które pełniły służbę dla Czungkingu. Ponadto bombardowane regularnie następujące lotniska: Hangyang, Lingling, Chihkang, Paokino w prowincji Hunan, Kienow w prowincji Fukien i Kweilin w prowincji Kwangsi.

Dziennikarz szwedzki o terrorze bombowym

SZTOKHOLM, 10 sierpnia. — „Nie sadzę, by można było pokonać Niemców z powietrza, w każdym razie broń się Niemcy tak samo zaciekłe, jak Anglii w 1940 r.” — podał w swoim sprawozdaniu naczynny świadek szwedzki o anglo-amerykańskich atakach terrorystycznych na Hamburg, które to sprawozdanie zamieszczono na „lamach „Aftenbladet”. Po dokładnym opisie pierwszego „noy grozy dziennikarz szwedzki oświadczył:

„Mimo wszystko postawa ludności wywarła na mnie głębokie wrażenie. Nie było żadnej paniki. Wszyscy w spokoju podziśli się z tym, co przychodziło i odnosił im wrażenie, jakoby ataki bombowe mogły w niesześciu zjednoczyć cały naród”.

SEWILLA, 10 sierpnia. — Arcybiskup Sewilli, kardynał Segura potępił w kazaniu ataki terrorystyczne na ludność cywilną. Powołał się przy tym na sprawozdanie pewnego duchownego katolickiego, przybyłego z Rzymu, z którego wynika, że atakujące samoloty zamiast upatrzonych rakom obiektów wojskowych bombardowały zabytki religijne, dzieła sztuki i domy mieszkalne.

On, Paweł Kort! On, który obsypywał kobiety brylantami!

Oni możność egzystencji zawiadczą uśmiechowi małej kobiety w tanich laskach!

On, Paweł Kort, musi stać na baczność przed obłętymi uśmiechami tego rozleniwionego, zła zwolowanego starca! Musi lądzić się z losami tych rozplotkowanych, obcych ludzi!

Niedobre są takie myśli! Trzeba raz na zawsze zapamiętać, że kiedyś...

Nie wracać nigdy, nawet myślą, do tych minionych bezpamiętnych czasów, w których miał wszystko... prócz szczęścia!

Co będzie dalej? Co dalej z małym urzędnikiem kupionym na meża?...!

W końcu długiego korytarza Rozalewski rozmawiał z przystojniakiem, zgrabną kobietą.

Paweł chciał ich szybko wyminąć.

Ach, to zapewne ten twój nowy kolega! Przedstawił mi go, kochanie!

Musił się zatrzymać.

— To pan Kort... a to moja żona!

Paweł złowił pocałunek na wyperfumowanej głoni.

Rozalewski badał uważnie, jakie zrobili na sobie wrażenie.

— Pani Rozalewska uśmiechnęła się, beczalnie wysuwając do przodu małe piersi.

— Coś w rodzaju Greta — pomyślał Paweł.

— Wiesz, najmłodszą, pan Kort jest święto pieszczonym naziemnikiem, drugi dzień go ślubie!

— Ach tak! — pani była na wyrażenie rozczarowania, na wszelki wypadek jednak, czy może po prostu z przyzwyczajenia, przewodziła kilka razy oczami, dając Pawła powściązłym, obiecującym spojrzeniem.

Pokęsnął się, udając, że mu się śpioczy, nie było sensu robić przykrości Rozalewskiemu, kto tego obecność zupełnie nie kępowała jej pięknej pani.

Usiadł przy biurku i głowę oparł na dłoniach.

„Kobiet! Rozkapyrzona, piękne, pieszczotliwe, jak Greta, lub Rozalewska, odświętne kobiety, które trzeba otaczać zbytkiem, którym trzeba imponować potęgą wypchanego portfela lub dumne, wyniosłe, kobiety o zimnym blasku oczu, nie znające namiętności, lub...”

Sie

9

Daw,

tosa,

k do

bo

smaku

Smia

Ze u

Ten

Olimpu

ryczny

archaiz

W O

k o i

niem s

nieznat

stał w

szek”

drając

w przy

Starc

Rott

rodzaj

n z o

logii oc

kre

chu. Sz

by się

Utar

na zati

okolicz

jeszcze

można

(m)

dnia 7

styczn

pierw

70, cz

Naste

nia h. i

(x) F

Statyst

głównia

larczy s

nych w

Na te

zemień

mularzy

fałszyw

otrzyma

Pow.

średnic

wspomn

uczynili

Adolf H

W in

zy tern

obawia

Spis

(x) N

Wydział

Mów

Mysle,

okazywa

leży mu

stony G

wobec in

o nich si

Proszę

Koleżan

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

Proszę

DZIEŃ w KRAJU

„Risus sardonius“

naszej redakcji.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Męża, Ojca i Dziadka naszego

Stefana Hoffmana

odprawione zostanie dnia 11 b. m., w środę, o godzinie 8-ej m. 30 rano w Bazylice na Jasnej Górze, uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego, o czym wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia

ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI.

1706

Franciszek Dondela

OBYWATEL M. CZĘSTOCHOWY

opierzony Św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 8 sierpnia 1943 roku, przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Kiedrzyńskiej Nr. 15 nastąpi w dniu 10 sierpnia r. b. o godzinie 4 p. p. do kościoła św. Zygmunta, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach, o czym zawiadamiają pożałowani w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYN I RODZINA.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w nabożeństwie żałobnym za duszę tragicznie zmarłego, nieodżałowanej pamięci Męża i Tatusia naszego

Wacława Jastrzęba

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu z ks. Dr. Ufnarskim, na czele, p. Dyra. Dodackiemu, p. Marianowi Zielińskiemu za piękny śpiew. Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym Zmarłego oraz tym, którzy okazali nam tyle współczucia w tych ciężkich dla nas chwilach, składamy z głębi żółtałych sero staropolskie „Bóg zapłać“

ŻONA, CÓRECZKI I RODZINA.

UWAGA! Okazja zdobycia zawodu metalowego dla mężczyzn od 16-go roku życia!

Zakłady Przekształcenia Ministerstwa Lotnictwa (dawniej szkoła rzemieślnicza) w Częstochowie, Breslauerstrasse 17, przyjmują mężczyzn, mających zamieszkanie do zawodu metalowego.

- Przyjmowani są:
- a) mężczyźni bez zawodu,
 - b) mający początki praktyki zawodu metalowego,
 - c) posiadający inne zawody, a chętni wyuczenia się zawodu metalowego,
 - d) rzemieślnicy metalowi.

Przekształcenie obejmuje: ślusarstwo, tokarstwo, szlifierstwo, frezowanie, kowalstwo i t. p.

Warunki przyjęcia:

- 1) Ukończenie 16-go roku życia (nie więcej, niż 36 lat);
- 2) Znajomość czytania, pisania, języka polskiego, możliwie i niemieckiego;
- 3) Odpowiadające warunki fizyczne.

Całkowicie utrzymanie i mieszkanie zapewnione w bursach zakładu

Koszty wyżywienia i mieszkania potrąca się z zarobków tygodniowych przekształceniowca.

Reszta zarobku tygodniowego pozostaje do dyspozycji przekształceniowcy

Odzież robocza i obuwie robocze zapewnione. Przekształcenie trwa do 6 tygodni, po czym następuje przydział do zakładów przemysłowych w Rzeszy lub w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie przekształceniowiec będzie zatrudniony już jako wykwalifikowany pracownik.

Zgłaszać się można osobiście w Dyrekcji Zakładów w Częstochowie, Breslauerstrasse 17 lub przez każdy Urząd Pracy Zamiejscowym zwraca się koszty podróży

Doży nakład „Kuriera Częstochowskiego“

zapewnił skuteczną Waszych reklam

Hornówek - Izabelin

odległość 1 km od granic Warszawy (dawniej tu przystanek autobusowy) działki budowlane o powierzchniach około 2-300 metrów kwadratowych, łąki, polonez, przy szosie, plus zabudowy osiedla podmiejskiego, go, białopiętka uregulowana w Warszawie. Akty notarialne natychmiast a wydzielone do oddzielnej książki hipotecznej. Sprzedaż wyłącznie przez Firmę:

„Koncesjonowane Biuro Kappa i Sprzedaży Nieruchomości - JOZEF ADAM TRUBACZEK“ Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, telefon 8.53.16 dla rozmów między miastowych Adres telegraficzny: Warszawa „JAT“ Rachunek żyrowy: Bank Emisyjny w Polsce, Oddział w Warszawie, Rachunek czekowy: Bank Handlowy w Warszawie (Centrala) 3315

Skład Artykułów

Drzewnych

Koszykowych

W. LIPSKA

Częstochowa, I Aleja 12 poleca po cenach konkurencyjnych: kosze różnych rozmiarów, wyroby drzewne i szachtowe oraz wszelkie artykuły gospodarstwa domowego tej branży.

3701

HURTOWNIA

materiałów piśmiennych i przyborów szkolnych

Wysła na prośbę za zaliczeniem.

Ablewski, Loeffler i S-ka

Warszawa, Pl. Napoleona 5-4

3304 tel. 236-62

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304

3304